

Małach & Rufuz, Butlipan

Tak, noga za nogą
Jak Doba za dobą
Niektórzy mają zdrowie
Ja chyba nie mam Go
Wiec nie daj boże
Jak butelkę otworze
Na lodzie położę
To dzwoni do mnie ziomek
To jestem butli panem
Dziś już na wieki wieków amen
Nam znamię na ramieniu
Ze mną producent geniusz
To chyba wiesz już
Stoisz kur* w przejściu tu
Zrób miejsce mu
Poleci RFZecik znów
Rozjebac palę stów
Wsiadaj mówi, taryfa, gdzie kurs
Czy samolotem za Europę
To co siedzi w mojej głowie
Trochę ci opowiem
Na najlepszych rzeczy tropie
Niedługo się dowiesz
Bo teraz nie mam czasu
Za dużo tu ambarasu
A już terminów nazajutrz
To trzeba wyjść
Mam na szczęście z kim
Z tym, styl to nie styl, a chłopa czyny
Choćby był podkładany skurw*
To bez poczucia winy, MRF, 630
Bon voyage, lecimy

Co, co?
Co, co?

Butli pan
Jaki stan marzy ci się dziś?
Co się może stać, przecież ja idę tylko pić?
Tylko jedna kolej, potem tylko druga
Potem jeszcze parę, gdzie cytryny są bo szukam
Butli pan
Jaki stan marzy ci się dziś?
Co się może stać, przecież ty idziesz tylko pić?
Tylko jedna kolej, potem tylko druga
Potem jeszcze parę, i cytryny są jak szukam

Czekaj, 12 w punkt, dzwoni ziomek mój
mÓwi siema, robimy coś
Kur* jaki gość
Proste wjeżdżaj
Umyje kły, jeszcze jestem zły, wczorajszy
Bo nie tańczyłem roku pół
Wreszcie chcę tańczyć
Nie chce tej butli
Lecz kiedy pije, jestem jej panem
I ona też czuje ze żyje
I chu* ze nie za drogo
Za tych co nie mogą
Na koncertach i w miejscach co chodzą tam ze sobą
I chodzę też ja, nie jestem sam, jest też mój koleżka
Ja najebany sobie przejdę, nie róbcie mi przejścia
Jestem butli panem, proszę butelkę z miejsca
I cytrynę daj na 8, nic więcej do szczęścia

Nie chce, weź się odpierd* każdy kto wie ze chorą głowa mam a ache mi robić jazdy
Dziś mam ujebane buty
Nie jestem poważny
Miałem kupić róże a dostałem chwasty

-”Kochanie, za co?”

Butli pan
Jaki stan marzy ci się dziś?
Co się może stać, przecież ja idę tylko pić?
Tylko jedna kolej, potem tylko druga
Potem jeszcze parę, gdzie cytryny są bo szukam
Butli pan
Jaki stan marzy ci się dziś?
Co się może stać, przecież ty idziesz tylko pić?
Tylko jedna kolej, potem tylko druga
Potem jeszcze parę, i cytryny są jak szukam